

Czerwiec tydzień 3 Wakacyjne podróże

Dzień 1 Podróż samolotem

1. Rozmowa na temat samolotu, czy dziecko kiedyś leciało, co pamięta z tej podróży, czy podobało się. Jeśli nie leciało to można zapytać czy by chciało i dlaczego.

2. Zabawa bieżna z elementem naśladownictwa „Wakacyjna gimnastyka”. Dzieci biegają w rytm wygrywany przez opiekuna. Na przerwę w grze dzieci zatrzymują się. Rodzic wykonuje określone ruchy (np. trzy następujące po sobie elementy ćwiczeń gimnastycznych – skłon w przód, kłaśnięcie w dłonie, podskok). Dzieci powtarzają je w takiej samej kolejności.

3. Zabawa ruchowa z elementem równowagi Samolot. Dziecko przy dźwiękach klaskania maszeruje po pokoju w różnych kierunkach. Na hasło: Samolot! próbują stanąć na jednej nodze z ramionami wyciągniętymi w bok. Naśladują samolot przygotowujący się do startu. Dźwięk klaskania jest sygnałem do ponownego marszu

4. 1. Podróż do Włoch – słuchanie opowiadania Barbary Szelągowskiej Wakacyjne podróże. (Książka strona 76-77)



Na wakacje czas! Powoli zbliżały się wakacje. Każdy dzień był odrobinę dłuższy od poprzedniego. Robiło się coraz cieplej. Ada od dawna marzyła o locie samolotem. Lubiła bawić się starym globusem swojej mamy. Plastikowym samolocikiem lądowała na maciupęnkich, ledwie widocznych wysepkach. Któregoś dnia tata z tajemniczą miną podszedł do dziewczynki. – Córeczko, czy ja mogę wylądować na twoim globusie? – Oczywiście, że możesz. A gdzie chcesz wylądować, tatusiu? – Widzisz, tutaj jest taki but na obcasie. To są Włochy i tu chciałbym wylądować razem z tobą, Olkiem, babcią, dziadkiem i mamą. – To wspaniale, ale nie wiem, czy się zmieścimy w takim małym samolociku – zaśmiała się dziewczynka. – W takim razie może polecimy dużym samolotem? Takim prawdziwym! Co ty na to? – Bardzo, bardzo bym chciała, tatusiu! – krzyknęła uradowana Ada. – To powiem ci w tajemnicy, że już kupiłem bilety. – Naprawdę?! – zapytała z niedowierzaniem dziewczynka. – Olek, słyszałeś, będziemy lądować na bucie! Naprawdę! Olek, podobnie jak jego siostra, nie mógł doczekać się wyjazdu. Kilka dni

później całą rodziną przyjechali na lotnisko. – Kochani – powiedział tata - lotnisko jest bardzo duże i łatwo się zgubić. Musimy się wzajemnie pilnować – dodał i popatrzył na dzieci. Rodzeństwo z zaciekawieniem rozglądało się po ogromnej, pełnej ludzi hali wylotów. – A kim są ci ludzie w mundurach? – zapytała Ada, ściskając Dinusia. – To kapitan i stewardesy – odpowiedziała mama. – Może będą z nami lecieć do Włoch. Zobaczymy. Dwie godziny później cała rodzina usadowiła się wygodnie w samolocie. Początkowo dziewczynka odrobinę bała się hałasujących silników. – Startujemy! Nareszcie! – ucieszył się Olek i patrzył przez okno, jak z każdą chwilą wszystko robiło się coraz mniejsze i mniejsze. W końcu wlecieli w chmury i tylko od czasu do czasu widać było ląd, a potem morze. Wreszcie samolot wylądował i zaczęły się prawdziwe wakacje. Upalne dni dzieci spędzały w krystalicznie przejrzystej i ciepłej wodzie. Wieczorami zaś zwiedzały piękne miasta, miasteczka i wsie pełne gajów oliwnych i winorośli. Ada uwielbiała pozować do zdjęć – zwłaszcza w towarzystwie Dinusia. Najbardziej spodobała się jej Fontanna Pszczół. – Mamo, czy mogę posadzić tutaj Dinusia? – zapytała dziewczynka i w tym momencie Dinus spadł prosto do wody. Na szczęście tata szybko wyłowił niesfornego pluszaka. 154 – Musisz go bardziej pilnować, córeczko – zaśmiał się tata. – Nie wiem, czy jest zadowolony z kąpieli. – Chyba nie. Coś smutno wygląda. I co teraz zrobimy? Jeszcze się na mnie pogniewa – zasmuciła się Ada. – Nie martw się. Myślę, że poprawi mu się humor, gdy tylko spróbuje prawdziwej włoskiej pizzy! – powiedział dziadek. – Zrobiłem się naprawdę głodny. A wy? – I wskazał budynek, z którego unosił się świeży zapach ziół i ciasta. – W końcu jak Włochy, to i pizza! – zawołał Olek i cała rodzina weszła do pobliskiej pizzerii. Dinusiowi też poprawił się humor. Tak naprawdę nawet nie zdążył się mocno zmoczyć.

• Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji w książce.

Książka (s. 76–77)

- Gdzie wybrali się Olek i Ada z rodzicami i dziadkami na wakacje?
- Co stało się z Dinusiem tuż przed tym, jak tata zrobił jemu i Adzie zdjęcie?
- Jakie miejsce odwiedziła cała rodzina Olka i Ady?
- Co jeszcze robili na wakacjach Olek, Ada i ich rodzina?
- W jaki sposób rodzina Olka i Ady dotarła do Włoch?

5. Zabawy z globusem. Globus.

Rodzic pokazuje dzieciom globus. Wyjaśnia, co on przedstawia. Dzieci opisują jego wygląd, wymieniają kolory, których jest na nim najwięcej. Opiekun zwraca uwagę na kolor niebieski. Informuje, że tym kolorem oznaczone są jeziora, rzeki, morza i oceany. Następnie dzieci kolejno, kręcąc globusem i wskazując na mapie dowolne miejsce. Rodzic odczytuje jego nazwę, dzieli ją rytmicznie na sylaby, a dziecko powtarza

6. Zabawa ruchowa Samoloty.

Dzieci-samoloty przykucają i szeroko rozstawiają ramiona. Na hasło: Start! powoli się podnoszą i naśladują lot. Biegają w różnych kierunkach. Na hasło: Lądujemy! powoli zwalniają swój bieg, zatrzymują się w miejscu, kucają i opuszczają ramiona.

7. Praca plastyczna- „Moje wymarzone wakacje” wykonana techniką dowolną.

8. Zabawy na świeżym powietrzu.

Powtórzenie zabaw „Samoloty” , zabawy bieżne.

9. Piosenka w języku angielskim „Airplanes”

<https://www.youtube.com/watch?v=VNRNAloCb5Y>